

ZIEMIA RZESZOWSKA

czasopismo narodowe.

Wychodzi każdego piątku.

Rekopisów nie zwraca się, listów bezimiennych nie przyjmuje.

PRENUMERATA: z przesyłką poczt.

W Polsce miesięcznie 80 gr.
W Ameryce rocznie 2 dolary

Cena numeru **20 groszy**

OGŁOSZENIA:

Za miejsce wiersza milimetrowego
Na pierwszej stronie . . . 30 gr.
W tekście 20 „
Nadesłane 10 „
Ogłoszenia 5 „
Kolumna 6-linowa.

OGŁOSZENIA przyjmuje i dział inseratowy prowadzi biuro w DRUKARNI UDZIAŁOWEJ (przedtem Arvaya) ul. 3 Maja 7.

Adres Redakcji ul. Zamkowa 1. — Konto czekowe w P. K. O. Nr. 142.472.

TREŚĆ: Przyszły Sejm. — Pogwałcenie spoczynku niedzielnego. — Walka z komunizmem. — Wyniki wyborów do Sejmu. — Nowe ustawy karne. — Kronika.

Przedruk dozwolony tylko z powołaniem się na „Ziemię Rzeszowską”.

Wszelkie druki

posiada na składzie

DRUKARNIA UDZIAŁOWA
W RZESZOWIE.

NAJBLIŻSZE PERSPEKTYWY.

Obecnie po wyborach wyłaniają się rozważania z kim pójść w pracy parlamentarnej i na kim ma się oprzeć rząd. Zachodzi pytanie czy lewica (socjaliści, wyzwolenicy i Stronnictwo Chłopskie) zechce współpracować z jedyneką, w skład której w pokaźnej liczbie wchodzi konserwatyści ks. Radziwiłła i przedstawiciele sfer przemysłowych, a z drugiej strony powstanie też pytanie, czy grupy zachowawcze zgodzą się na politykę socjalną i gospodarczą naszej lewicy?

Naszem zdaniem o stałej współpracy jedynek, o ile ona zachowa swoją zwartość klubową, lewicą z niema co mówić. Socjaliści i radykali chłopscy szli do wyborów, przedstawiając jedynie swój program społeczny i gospodarczy. Wobec szerokich warstw ludności pracującej lewica zaciągnęła zobowiązania, z których tak łatwo nie da się jej samej wykreślić. O ile więc lewica mogłaby się bez wielkich trudności zgodzić na politykę wewnętrzną marsz. Piłsudskiego, o tyle w dziedzinie socjalnej i gospodarczej porozumienie będzie trudne, jeżeli lewica zechce utrzymać i utrwalić swój plan posiadania w kraju.

Naogół parlament, wyłoniony z obecnych wyborów, będzie niezdolny do pracy twórczej i planowej. Do zmiany Konstytucji i ordynacji wyborczej nie dojdzie, gdyż lewica i mniejszości narodowe, posiadające razem większość w Sejmie, do tego nie dopuszczają.

Układ sił w dzisiejszym Sejmie przemawia za tem, że większość w nim będzie się tworzyła od wypadku do wypadku. Rząd, nie mając obecnie pełnomocnictw, będzie zmuszony zwracać

się z poszczególnymi przedłożeniami, wymagającami sankcji ustawowej, do Sejmu i lawirować pomiędzy jednemi i drugimi stronnictwami, by uzyskać potrzebną większość. Powtórzy się kontredans parlamentarny, albo wysłanie Sejmu co pewien czas na zieloną trawkę i rządzenie w międzyczasie samemu.

Beznadziejna sytuacja na terenie parlamentarnym, zatrważający radykalizm w miastach i na wsi stawia przed poważnemi innemi stronnictwami większe aniżeli dotychczas zadania i obowiązki. Trzeba przyłożyć siekiere do korzenia, Nie uciekać z ośrodków przemysłowych i szukać dla siebie dogodniejszych pozycji na wsi, jak to uczyniła PPS., zostawiając swych robotników na łup komuny, ale należy chwycić byka za rogi i rozprawić się z emisariuszami moskiewskimi. Niech się powtórzy historia walk o duszę robotnika z roku 1905 i lat następnych, historia walk nie tylko ideowych, ale i czynnych z ówczesną Socjal-Demokracją.

Wies wymaga również energicznej akcji. Statystyka wskazuje wyraźnie na wzrost wpływów stronnictw radykalnych. Samemi hasłami katolickimi można pociągnąć uświadomionych i zorganizowanych katolików. Błędna lekcja wskazuje, że wśród ludzi należy codziennie pracować, nie zaś przychodzić do niego wtedy tylko, gdy wypadną wybory, Radykali bez ustanku swą agitacją i prasą zatrują duszę ludu. Chcąc im przeciwdziałać, nie można spoczywać.

Nasze perspektywy i zadania na przyszłość to — wzmocniona akcja w duchu chrześcijańsko-społecznym wśród najszerszych warstw ludności, nie tylko w formie zwalczania radykalizmu, ale przede wszystkim akcją pozytywną.

być spełnieniem jednego z szeregu przywilejów, jakich żydzi domagają się dla swej, osiadłej w Polsce rasy.

Z wiadomości, jakie podaje prasa, do rządu zbliżona, sądzić należy, iż rząd na mocy przyznanych mu pełnomocnictw udzieli żydom zezwolenia na otwieranie sklepów w niedzielę do godz. 10 rano.

Sprytni lwowscy kupcy żydowscy pragnęli już obejść ustawę o spoczynku niedzielnym. Mianowicie wnieśli zbiorową prośbę do min. przemysłu i handlu p. Kwiatkowskiego, aby ze względu na przypadające żydowskie święta, wolno było im w czasie Targów lwowskich otwierać sklepy w niedzielę, Prośba jednak się nie udała. Minister odpowiedział, iż mimo wszystko ustawy sam nie jest w stanie zmienić.

Potrzebę zmiany ustawy o spoczynku niedzielnym motywują żydzi:

1) iż żydowskie kupiectwo ponosi w związku z ustawą wielkie materialne straty;

2) iż zezwolenie otwierania sklepów jest połączone z wygodą ludności, która niema czasu zaopatrzyć się w potrzebne produkty w sobotę.

Żaden z wymienionych motywów nie wytrzymuje krytyki.

I śmiało trzeba powiedzieć, że właśnie ze względu na przez żydów wymienionych, ustawa posiada tylko dodatnie strony. Przedewszystkiem nasz narodowy interes nie pozwala nam na jakiegokolwiek rozczulanie się nad tem, iż żydzi ponoszą materialne straty, gdy rytuał żydowski każe im święcić sobotę. Czyż my mamy dla nich poświęcić święto nasze — niedzielę. Tego nie pozwala nam sumienie, nie pozwala nasza religja.

Ustawę o spoczynku niedzielnym uważamy w wielkiej mierze za ochronę naszego polskiego katolickiego kupiectwa, co leży znów w naszym interesie narodowym. Wszak już żydzi zalali cały nasz przemysł, handel, kupiectwo, posługując się niezdrową konkurencją w walce z polskimi przedsiębiorstwami. Wdzierają się do sądownictwa i szkolnictwa. My, Polacy, musimy się przed tym zalewem bronić, gdyż niezaługo, a przestaniemy być gospodarzami w naszym własnym domu — Ojczyźnie.

A co do drugiego motywu, iż cofnięcie ustawy o spoczynku niedzielnym stwarza wygodę publiczności, która będzie mogła w niedzielę zaopatrywać się w potrzebne towary pierwszej potrzeby, to motyw ten jest doprawdy śmieszny. Bo i któż niema czasu na kupno w sobotę? Robotnicy pracują w sobotę do 1 lub 2 godziny popołudniu. Sklepy są otwarte do godz. 7 wieczór, więc chyba rodzina robotnicza żyjąca z płacy tygodniowej ma dość czasu na kupno wiktuałów w sobotę, niemniej rodzina, żyjąca z pensji miesięcznej. A teraz jeszcze jedna moralna dodatnia strona: ustawa uczy, poprostu zmusza ludzi do święcenia dnia świątecznego, co leży w interesie wychowania narodowego.

Wszelkie, jak najblższe zmiany w ustawie o spoczynku niedzielnym, muszą być uważane za zamach na świętość naszych katolickich zasad, jakoteż na katolickie kupiectwo i przed podobnemi eksperymentami musimy i będziemy się bronić!

Żydowskie próby wprowadzenia zmian w tej ustawie nie mają żadnych ani realnych ani rzeczowych podstaw, zdradzają tylko perfidną żydowską chciwość.

Popierajcie cele T. S. L.

Zapisujcie się na członków z kładką roczną 2 Zł. (Biuro T. S. L., gmach „Sokota“, codziennie od 5—7).

Znowu groźba pogwałcenia niedzieli.

Czy niedzielę mamy poświęcić za sobotę?

Dzienniki żydowskie („Nasz Przegląd z 28 lutego) donoszą z zadowoleniem, że rząd w ostatnich dniach przedłożył żydowskiej centrali związków kupieckich do zaopiniowania szereg nowych rozporządzeń handlowych, między innemi zaś projekt ustawy o godzinach w handlu i o nadzorze nad środkami żywnościowemi.

O ile idzie o projekt ustawy o godzinach w handlu to jak wiadomo, rząd na skutek energicznej akcji żydów u wicepremiera Bartla uwzględnił w nim postanowienie, zezwalające na otwieranie sklepów — oczywiście tylko żydowskich — w niedzielę i święta katolickie. Ma to

Ostatni wynik wyborów do Sejmu.

W okręgu Rzeszów-Lańcut-Przeworsk-Jarosław-Nisko.

Oddano ważnych głosów na listy:

Nr. 1 — 24.858	Nr. 20 — 3.531
„ 2 — 14.387	„ 24 — 11.261
„ 3 — 8.813	„ 25 — 23.894
„ 10 — 63.757	„ 30 — 12.821
„ 14 — 11.127	„ 36 — 1.133
„ 17 — 13.948	

Wybrani zostali:

- 1) Pluta Andrzej, rolnik ze Szklar, Nr. 10.
- 2) Socha Marcin, urz. kol. w Rudniku, Nr. 10.
- 3) Bojko Jakób, rolnik w Gręboszowie, Nr. 1, (zrzekł się mandatu na rzecz p. Kolanki nauczyciela z Niżankowic).
- 4) Pieniążek Jan, rol., w Mokrej Stronie Nr. 25.
- 5) Sobek Jan, rol. w Handzlówce, Nr. 10.
- 6) Opolski Eugenjusz, rolnik-agronom, w Brzezówce, Nr. 10.
- 7) Chudy Antoni, nauczyciel w Jarosławiu, Nr. 2.

Hańba dwudziestego wieku.

Liga Nar. żywo zajmuje się walką z plagą handlu żywym towarem. W r. 1928 uchwalono urządzić międzynarodową ankietę, której koszty poniosło Biuro dla Higieny Społecznej w Stanach Zjednoczonych.

Ankieta objęła 28 krajów w Europie, południowej Afryce i Ameryce. Odwiedzono 112 miast, przesłuchano przeszło 600 urzędników i około 5.000 handlarzy żywym towarem i ich pomocników. Skonstatowano, że ta hańba współczesnej cywilizacji stała się teraz prawdziwą plagą. Bardzo ostro zwraca się sprawozdanie przeciwko Francji, z którą z tego powodu doszło nawet do dyplomatycznego zatargu. Oto rząd francuski zarzucił sprawozdaniu, że zbyt dużą wagę przywiązuje do zeznań handlarzy i ich pomocników, wobec czego sprawozdanie jest zbyt jednostronne. — Autorzy sprawozdania jednakowoż zastrzegają się przeciwko temu, twierdząc, że opiera się na autentycznych spostrzeżeniach i faktach.

Największy rynkiem zbytu dla handlu żywym towarem są kraje południowej Ameryki a w pierwszym rzędzie Argentyna. W samym Buenos Aires istnieje 585 domów publicznych, 1200 jawnych i przeszło 10.000 tajnych prostytutek, z czego 75 procent dostarcza Europa. — Dziewczęta dostają się po większej części do tego piekła drogą nielegalną tj. przyrzeka się im albo pracę, albo też małżeństwo. Handlarze żywym towarem stworzyli doskonale funkcjonujący aparat i umieją w wyrafinowany sposób oszukać władze. Także Egipt dużo „konsumuje” tego „towaru”, a handlarze otrzymują za „sztukę” przeszło 100 funtów egipskich. Niestety — niech to będzie powiedziane ku naszej hańbie! — Polska jest bogatym rezerwoarem tego handlu. Jednym z głównych punktów są również Czerniowce.

Sprawozdanie chociaż przytacza dużo danych statystycznych, pozwala nam spojrzeć w samo dno prawdziwego piekła, ohydy i wyzysku człowieka. Należałoby zorganizować społeczeństwo i wszystkimi siłami wytepić tę plagę.

Walka z komunizmem.

(Komunikat „Rozwoju”.)

W ostatnich czasach widzimy coraz mocniejszy napór akcji komunistycznej na nasz kraj. Nie pomagają ciągłe i liczne aresztowania, szeregi komunistyczne bynajmniej nie maleją.

To też do walki z komunizmem winno stanąć całe społeczeństwo polskie zdrowo myślące i po polsku czujące.

Towarzystwo „Rozwój” idące po linii zwalczania wroga wewnętrznego, postanowiło współdziałać w zwalczaniu tej zgnilizny przez uświadamianie o rozkładowych dążeniach komunizmu.

W tym celu weszliśmy w porozumienie z wydawnictwem „Dobra Prasa” i wzięliśmy na skład swój, szereg ich wydawnictw, które na każde żądanie wysyła Wydział Wydawniczy Towarzystwa.

Na składzie posiadamy: Bardzo cenną książkę „Atak bolszewizmu na młodzież” Henryka Glassa. Pierwszorzędnie opracowana na pod-

stawie dokumentów bolszewickich. Mówi ona czym jest bolszewizm i jak go zwalczyć należy. Książka ta znaleźć się powinna w każdej bibliotece polskiej.

Poza tem szereg broszurek w tanim i popularnym wydaniu na tematy bardzo aktualne jako to: Co to jest rewolucja, Komunizm a kobieta, Komunizm a rolnik, Komunizm a dziecko itd. Każda z tych broszurek w bardzo przystępnej formie traktuje sprawę, ukazując grozę położenia w Rosji Sowieckiej.

Na składzie posiadamy również barwny plakat antybolszewicki oraz ulotki antykomunistyczne.

Na czym polegać będzie sądowy areszt domowy.

„Dziennik Ustaw” z dnia 10-go bm. ogłosił następujące rozporządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej o areszcie domowym.

Główne postanowienia tego rozporządzenia brzmią:

Art. 1. W § 18 kodeksu karnego z 1871 r. dodaje się ust. 3 w brzmieniu następującem: „Sąd może w wyroku lub osobnej uchwale orzec, że skazany na karę aresztu nie dłuższą od siedmiu dni odbędzie ją w własnym mieszkaniu (areszt domowy).”

Art. 2. Przewidziany w § 246 ustawy karnej z 1825 r. areszt domowy można nałożyć tylko w razie wymierzenia aresztu nie dłuższego od siedmiu dni.

Art. 3. Areszt domowy (w mieszkaniu) można zastosować także w razie skazania na areszt zastępczy, wymierzony w miejsce grzywny.

Art. 4. Podczas odbywania kary aresztu domowego (w mieszkaniu) skazanemu nie wolno opuszczać swego mieszkania ani przyjmować odwiedzin bez zezwolenia władzy zarządzającej wykonanie kary.

Art. 6. Stwierdzenie wydalenia się skazanego z mieszkania powoduje wykonanie całej kary w areszcie publicznym.

Art. 7. Kto podczas odbywania kary aresztu domowego samowolnie mieszkanie opuści lub przyjmie odwiedzin bez zezwolenia, przewidzianego w art. 4, ulega karze aresztu do sześciu tygodni.

Kobieta jako gospodyni.

Pod racjonalizacją gospodarstwa kobiecego rozumie się powszechnie wprowadzenie do gospodarstwa tego takich warunków, by przy jaknajmniejszym nakładzie siły i czasu możliwe było osiąganie jak najlepszych wyników.

Przypatrzmy się jak zagadnienie to usiłowała rozwiązać zagranica. Wzorem będzie tu przedewszystkiem Ameryka, gdzie brak służby domowej zmusza całą inteligencję, pracującą do wykonania wszystkich niemal robót domowych własnoręcznie. Właściwie wyraz „własnoręcznie” jest tu użyty poniekąd obrazowo, gdyż cała praca wykonana jest zapomocą maszyn. Od maszynki do obierania ziemniaków, krajania chleba i mycia statków, do elektrycznego odkurzacza, gospodyni amerykańska ma wszystko, co może w jakikolwiek sposób ułatwić jej zadanie. O praniu w domu bieleziny nikt wogóle nie myśli, gdyż pralnie tamtejsze są tak udoskonalone, że bielezna wychodzi z nich jak nowa, i daleko mniej podlega zniszczeniu niż przy praniu domowym.

Wielki nacisk kładzie się na to, by kuchnia leżała w bezpośrednim sąsiedztwie pokoju stołowego, w celu uniknięcia niepotrzebnej bieganiny. W wielu domach, obchodzących się bez służby rodzina nawet jada w kuchni, co oczywiście jest znacznym uproszczeniem i ułatwieniem dla gospodyni.

Nabywanie zapasów i produktów spożywczych uskutecznia się w ten sposób, że na skutek poprzedniego telefonicznego zamówienia, każdy dostawca codziennie przywozi wyszczególnioną ilość jarzyn, mięsa, nabiału, pieczywa, drobiu itp. w żądanych gatunkach.

Dzięki takiemu „zrecjonalizowaniu” gospodarstwa, kobieta amerykańska ma dosyć czasu, siły i ochoty na zajęcie się dziećmi, na uprawianie sportów, na rozrywki i na książkę. Zachowuje długo energię życiową i pogodę ducha, bo nerwy jej nie zużywają się na walkę z różnemi droboimi przeciwnościami i kłopotami.

U nas świadomość pewnych potrzeb w reformowaniu już się obudziła. W osiedlach najnowszych wprowadzono już, nawet w najmniejszych, dwu i jednoizbowych mieszkaniach, wiele nowoczesnych urządzeń higienicznych i gospodarskich. Niestety, ilość tych mieszkań jest tak znikoma, że bardzo tylko niewiele kobiet będzie mogło korzystać z ich dobrodziejstwa.

Istnieją przepisy, które normują czas i warunki pracy by robotnikowi zapewnić czas odpoczynku. Należałoby też pomyśleć także o sa-

mej ochronie kobiety pracującej w gospodarstwie domowym.

Jak dotąd „gospodyni” domu traci zdrowie na ustawicznej dreptaninie około spraw gospodarskich.

Pod tym względem daleko nam jeszcze do postępu amerykańskiego. Raczej przeważają u nas pojęcia dotychczas rozpowszechnione w Niemczech, gdzie kobieta nie jest dobrą „Hausfrau”, jeżeli cały boży dzień nie kręci się między kuchnią a „Kinderstube” w fartuchu, ze ściereczką w ręku i jeżeli najważniejszym dla niej zagadnieniem nie jest... najsmakowitszy sposób przyrządzania pieczenia.

Przy dobrej woli już dziś można wiele rzeczy zreformować i zmienić na lepsze. Wobec braku urzędów jednak każda gospodyni musi sama indywidualnie obmyśleć najwłaściwszy tok swych zajęć gospodarskich. Chodzi o to, aby raz kwestję tę postawić na porządku dziennym i stale dążyć ku lepszemu.

Różne wiadomości.

Oplaty za paszporty zagraniczne.

Zostały niższe rozporządzeniem Min. Skarbu z dnia 27 lutego br., obowiązującym od 8 marca na 250 zł. za paszport normalny jednorazowy, a 750 za wielokrotny, przy paszportach ulgowych zaś 25 zł. za paszporty handlowe (200 zł. za wielokrotny), 20 zł. za paszporty przy wyjazdach w celach naukowych, leczniczych itp. (wielokrotny 150 zł.) wreszcie 3 zł. za paszport żeglarski śródlądowy; paszporty emigrantów są bezpłatne. Zniesione zostają przytem dotychczasowe kontyngenty. Paszporty ulgowe (z wyjątkiem wyjazdów handlowych i leczniczych) mogą być wydawane także bezpłatnie, za zezwoleniem Min. Spraw Wew., powiatowa władza administracyjna ma także prawo wydawania paszportów ulgowych po 20 zł. wrazie konieczności nagłego wyjazdu osób niezamożnych w sprawach rodzinnych, majątkowych lub bardzo ważnych osobistych; w wypadkach wyjątkowych paszporty mogą być bezpłatne; dopuszczalne jest również zwolnienie w drodze wyjątku od niektórych formalności. Możliwy jest wreszcie zwrot opłaty za niewykorzystany paszport lub bezpłatna prolongata.

Niezdadne do użytku znaczki pocztowe.

Mogą być na mocy rozp. Min. Poczty i Telegr. z dnia 16 lutego br. wymienione na nowe, o ile są prawdziwe, ważne i nieuszkodzone, nie noszą śladów użytkowania i zostaną przedstawione nalepione na kopertach lub na arkuszu papieru. Tosamo dotyczy kartek pocztowych urzędowego nakładu oraz przesyłek listowych z wytlóczonymi zapomocą maszyny znaczkami, których przy okienku pocztowym nie przyjęto. Opłata manipulacyjna wynosi po 2 gr. od znaczka lub kartki, po 4 gr. od kartki podwójnej i po 1 gr. od przesyłki listowej.

Podatki do płacenia w marcu.

1) I-sza rata podatku gruntowego z r. 1927 do dnia 15 marca br.

2) Spłata podatku dochodowego od uposażeń, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę do 7 dnia po wypłacie.

3) do dnia 1 marca br. połowa podatku dochodowego wypadającego od wykazanego dochodu w zeznaniu na rok 1928.

4) do dnia 15 marca br. spłata podatku przemysłowego od obrotów osiągniętych w lutym br. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii, przemysłowe I do V kategorii prowadzące prawidłowo księgi handlowe, oraz przedsiębiorstwa przemysłowe.

5) spłaty kwot zaległości odroczonej i rozłożonych na raty z terminem płatności w marcu br. tudzież podatków i opłat stemplowych, na które płatnicy otrzymali nakaz płatniczy również z terminem płatności w marcu br.

Po upływie zakreślonych terminów płatności wdrożone zostaną natychmiast kroki egzekucyjne co narazi płatników na opłatę odsetek i kar za zwłokę tudzież kosztów egzekucyjnych.

Pozwolenia na posiadanie radjo-aparatów.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów zawiadamia, że pragnąc ułatwić otrzymanie w urzędach pocztowo-telegraficznych upoważnień na prawo zakupu i posiadania odbiorników radjofonicznych wydało następujące zarządzenie:

Osobiste zgłaszanie się do urzędu pocztowo-telegraficznego po upoważnienie nie jest konieczne.

Wymaganą dla wystawienia upoważnienia deklarację można nadesłać do urzędu pocztowo-telegraficznego pocztą, listem poleconym lub też przez osobę trzecią za pokwitowaniem.

Wzory deklaracji wywieszone są w urzędach pocztowo-telegraficznych (druk Nr. 1323), a druki można otrzymać w urzędach bezpłatnie względnie wypisywać je stamtąd pocztą, nadsyłając 25 groszowy znaczek na odpowiadz.

W tym wypadku, gdy zgłoszenie zostało nadesłane pocztą, upoważnienie będzie doręczone przez listonosza za pobraniem przypadających należności: 1 zł. za upoważnienie, i 1 zł., 2 lub 3 zł. za abonament radiofoniczny, w zależności od terminu nadesłania tego zgłoszenia oraz 50 groszy za doręczenie.

Osoby, przyjeżdżające z prowincji do miast mogą otrzymać w urzędach pocztowo-telegraficznych tych miast tymczasowe upoważnienie, które należy wymienić we właściwych urzędach pocztowo-telegraficznych na stałe upoważnienie.

Upoważnienie mogą utrzymać wszyscy bez wyjątku zgłaszający się w wieku ponad 14 lat, przyczem na deklaracjach osób od lat 14 do 18 podpisami interesantów winni być podpisy osób roztaczających nad nimi opiekę.

Kropla po kropli...

Każdy krok na twardych obcasach skórzanych zużywanolepotrzebniemięśnie i nerwy. Wstrząsa niejako całym organizmem, a tyśiąc kroków dziennie przebytych oddziałowuje podobnie na naszą fizyczną i umysłową odporność, jak krople wody, wyłabiające kamień.

Noście obcasy gumowe **BERSONA!** Dają one wolny od wstrząsu, przyjemny chód, oszczędzają ciało i nerwy i stały się niezbędne dla każdego kulturalnego człowieka. Zaden zbytek — są tańsze i trwalsze niż skóra!

Obcasy Bersona to zdrowia ochrona.



Polski przemysł w rękach obcego kapitału.

Komisja, badająca warunki pracy przemysłu, zestawiała częściowo dotychczasowe wyniki pracy. Największą uwagę poświęcała komisja zbadaniu kosztów produkcji i wymiany oraz sprawie dochodów przemysłu. W wielu gałęziach przemysłu ustaliła komisja, jak układają się koszty własne produkcji w Polsce i zagranicy.

W większości wypadków ustalono, że w Polsce są niższe koszty robocizny, niż gdziekolwiek na Zachodzie, bardzo natomiast wysokie są koszty administracji. W bezpośrednim związku z kosztami produkcji ustaliła komisja wysokość osiąganych cen sprzedażnych przedsiębiorstw produkcyjnych i osiągane przez przemysł zyski lub ponoszone straty. Naogół stwierdzono, że w ostatnich dwóch latach przemysł polski daje znaczne zyski.

Bardzo ciekawe są dochodzenia i stwierdzenia w dziedzinie gospodarki i urzędzeń. W drobnych przedsiębiorstwach niektórych gałęzi przemysłu znaleziono olbrzymie braki pod względem urzędzeń, wynikające z wielkiego rozdrobnienia przemysłu, braku przygotowania fachowego u kierownictwa, nieznajomości zasad nowoczesnej organizacji. Nawet jednak w wielkich przedsiębiorstwach ciężkich gałęzi przemysłu, znaleziono poważne braki w dziedzinie urzędzeń, gospodarki cieplnej i elektryfikacji. W dziedzinie gospodarki dobrami naturalnymi lub surowcami, stwierdzono także poważne braki w sensie oszczędnej gospodarki przedsiębiorstw.

Organizacja zbytu przemysłu polskiego następcza wiele uwagi i spostrzeżeń. W jednych wypadkach stwierdzono brak nawet organizacji zbytu. W innych stwierdzono, iż istniejąca organizacja sprzedaży miast potanić kosztu sprzedaży wpływa właśnie na ich podrożenie.

Miedzy innymi Komisja zbadała i ustaliła wpływ kapitału na stosunki w przemyśle i stwierdziła, że w największych gałęziach gospodarstwa narodowego kraju mają decydujący wpływ na stosunki kapitały zagraniczne. Nawet na takich terenach, gdzie na pierwszy rzut oka wydawało się, iż posiada tam decydujące znaczenie kapitał polski, znaleziono i stwierdzono tam stosunki dla Polski niepożądane.

W niektórych gałęziach gospodarstwa stosunek kapitałów obcych do kapitałów krajowych ustalono w granicach 40 — 54 proc.

kapitałów obcych, zaś zaledwie 15 — 20 proc. krajowych. W niektórych do ostatnich lat czysto-polskich gałęziach gospodarstwa, również stwierdzono rozpoczynający się proces wyprzedawania się obcym siłom.

Godła i barwy państwowe.

Zezwolenia i uprawnienia osób i instytucji prywatnych straciły ważność.

W miejsce dotąd obowiązującej ustawy z 1 sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej wchodzi z dniem 28 marca 1928 r. w moc nowe rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej. Zasadnicze nowe postanowienia brzmią:

Godłami państwowymi są: herb państwowy i chorągiew Rzeczypospolitej. Herbem jest wizerunek orła białego z głową zwróconą w prawo (dla patrzącego w lewo) ze skrzydłami rozwiniętymi, z koroną i dzióbem, oraz szponami złotymi na prostokątnej tarczy w polu czerwonym (orzeł państwowy). Chorągiew Rzeczypospolitej, przysługująca wyłącznie jej Prezydentowi, jest barwy czerwonej z wizerunkiem orła państwowego pośrodku z obramieniem dookoła. Barwami państwowymi są kolory: biały i czerwony (odpowiadający barwie cynobru) w dwóch poziomych równoległych pasach o równej szerokości, z których górny jest biały, dolny zaś czerwony.

Oznaki władz i urzędów państwowych składają się z herbu państwowego z napisami władz i urzędów samorządowych z herbu państwowego i z herbu właściwego województwa z napisem: wreszcie oznaki władz i urzędów miejskich mogą w miejscu przewidzianem dla herbu województwa składać się z własnego herbu. Władze i urzędy oraz zakłady i instytucje państwowe i samorządowe używają flagi o barwach państwowych.

Wojsko używa chorągwi (piechota i saperzy) względnie (kawalerja) kwadratowych barwy białej z czerwonym wizerunkiem krzyża kawalerskiego, w pośrodku którego na prawej stronie znajduje się wizerunek orła, otoczony wieńcem laurowym, a na lewej napis: „Honor i Ojczyzna“. W czterech rogach umieszczony jest numer pułku. Drzewce chorągwi względnie sztandaru zakończone jest u góry tabliczką z numerem pułku, a nad nią metalowy orzeł państwowy.

Marynarka wojenna używa bandery, proporca i znaku okrętów wojennych. Bandera wojenna, będąca flagą marynarki wojennej, o barwach państwowych z wycięciem trójkątnym na końcu ma w środku białego pasa umieszczony herb państwowy.

Proporzec marynarki wojennej, o barwach państwowych ma pośrodku obu pasów krzyż kawalerski, a w nim na okrągłej tarczy czerwonej ramię zbrojne, zwrócone mieczem do drzewca. Taki proporzec przypomina pierwotną banderę króla Zygmunta III, która stała się znakiem wojennej polskiej marynarki i zdobiła flotę polską na Bałtyku przed 300 laty w bitwie pod Oliwą. Znakiem okrętów wojennych w kampanji wojennej jest wstęga o barwach państwowych z wycięciem na końcu, oraz krzyżem kawalerskim przy drzewcu. Bandera handlowa morska o barwach państwowych ma w środku białego pasa umieszczony herb państwowy.

Wszelkie niewojenne statki państwowe mają nadto osobną białą flagę z godłem Ministerstwa, w dyspozycji którego statek się znajduje.

Humor wyborczy

Agitator — na wsi mówi do chłopów: „Chłopy, kochacie mnie?”

Głosy: „Owszem lubimy pana“.

Agitator: „Jeżeli tak, to głosujcie na jedynkę“

Głosy: chórem! Dobrze.

(Głosowali na 10, bo im kto inny wytłumaczył, że przecież — 0 — to nic nie znaczy, a tylko — 1 — ważne.)

Obrońca uciśnionych

Na rynku: Gospodarz dostał od naganiacza dwie kartki z nr. 1. Trzyma bezradny dwa białe papierki i naradza się ze swoją kobieciną, co zrobić?

Przystępuje do niego inny naganiacz i chudzinę wyprowadza z kłopotu: „Poco wy, gospodarzu, powiada macie fatygować siebie i swoją kobietę, zamiast oddawać dwie kartki z jedynką macie tu 2-kę to wszystko jedno, bo przecież 1 i 1 to dwa. — Chłop wziął i ładnie podziękował, że kobiecina nie musi świecić oczami przed „komisorem“.

KRONIKA.

Uroczysta Akademia i przedstawienie teatru „Reduta“ ku uczczeniu Imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Program: Dnia 18 marca niedziela: 1) Godzina 18 koncert muzyk wojskowych i muzyki kolejowej przed gmachem Starostwa, następnie pochód ulicami. 2) Godzina 20 w sali „Sokoła“ Uroczysta Akademia program w afiszach. Dnia 19 marca w poniedziałek: 1) Pobudka muzyk wojskowych po ulicach miasta o godz. 6:30 rano. 2) Hejnał z wieży kościoła farnego o godz. 8 rano. 3) Uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym o godzinie 10 rano. 4) Pochód i defilada oddziałów wojskowych i Przysposobienia wojskowego, tudzież młodzieży szkolnej przed gmachem Starostwa. 5) Bieg na przełaj Sekcji sportowej Seminarjum naucz. i Org. P. W. Start przed Starostwem, początek o godz. 12. 6) Przedstawienie w kinie „Muzeum“ i „Wanda“ dla młodzieży szkolnej i oddziałów szkolnych od godz. 12 do 18 (6-tej) wieczorem. 7) O godz. 8 wieczorem w sali „Sokoła“ przedstawienie teatru „Reduta“ a) Apoteza „Polska pracująca“ b) „Książę Niezłomny“, dramat w 6 obrazach Calderon-Słowacki.

Związek katolicko-społeczny w Rzeszowie. W niedzielę dnia 18 marca br. wygłosi odczyt ks. Prałat Tomaka z Przemyśla w sali Kasyna o godzinie 6 wieczorem na temat: „Prześladowanie Kościoła katolickiego w Meksyku, we czwartek zaś dnia 22 marca wygłosi ks. Dr. Matyka z Przemyśla tak samo w sali Kasyna o godz. 6 odczyt na temat: „Spostrzeżenia z podróży po Bliskim Wschodzie“.

Jaracz w Rzeszowie. Słynny artysta i reżyser Teatru Narodowego w Warszawie St. Jaracz, którego Rzeszów podziwiał w „Szczęściu Frania“, z końcem ub. roku — przyjeżdża z własnym zespołem w dniu 22 we czwartek do naszego miasta i odegra swoją wspaniałą kreację w głośnej sztuce Lauego „Samson i Dalila“. — Bilety u Androletti'ego.

Trojaczki. Anna Szczygieł w Jasionce urodziła trojaczki (3 synów) które jak nam ze strony obecnego przy porodzie p. Dra Grzegorzka, zakomunikowano, są zdrowe, dobrze rozwinięte, a i matka ma się zupełnie dobrze.

Co grają kina? „Kino Wanda“ wyświetla wspaniały film pt. „Noc miłości“.

„Kino Muzeum“ wyświetla dramst z życia emigracji rosyjskiej w Paryżu pt. „Książę Orłów“.

Walne Zebranie członków Klubu Sportowego Resovia odbędzie się w sobotę dnia 17 marca br. o godzinie 18:30 w sali posiedzeń Rady powiatowej przy ul. Krakowskiej z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie przewodniczącego. 2) Sprawozdanie Zarządu za rok 1927. 3) Sprawozdanie Skarbnika. 4) Udzielenie absolutorium Zarządowi. 5) Wybór nowego Zarządu. 6) Ewentualne zmiany statutu. 7) Wolne wnioski i interpelacje. Wrazie braku przepisane-go statutem kompletu, odbędzie się następne Walne Zebranie tegoż dnia o godzinie 19-tej tamże.

Kradzież. W dniu 1 bm. skradła na szkodę Ernesta Chitrego, Agnieszka Fularska z kieszki płaszcza 50 zł. gdy tenże znajdował się w kawiarni „Imperjal“. Poszkodowany zgłosił o owej kradzieży posterunkowemu, który przyaresztował sprawczynię i osadził pod kluczem.

W piętę mierzył, w łeb uderzył. W dniu 25 lutego br. w Wytwórni kuchen polowych w Rzeszowie, podczas sprzeczki między dozorcą robotników Bolestawem Piątkiem a Adamem Rączym lat 29 blacharzem, ostatni rzucił kolbą od łutowania za Piątkiem, trafiając go w głowę, poczem wyszedł i do pracy nie wrócił. Pierwszej pomocy udzielił poszkodowanemu Dr. Przysłupski, a Rączy za ciężkie uszkodzenie ciała i pogroźki został aresztowany i oddany do aresztów sądowych.

Kradzież. W dniu 17 lutego br. zgłosiła do tut. Komisariatu P. P. właścicielka hotelu „Imperjal“, że w tymże dniu skradziono jej z kufra przez rozbicie kłódki przedmioty na łączną kwotę 284 zł. a ponadto 300 koron austr., 3 dol. i 1 rubel carski. W czasie dochodzeń przesłuchano Annę Krópską i Mieczysława Kogutę służących z tegoż hotelu, którzy do wspomnianej kradzieży się przyznali.

Zeznania o dochodzie.

Najwyższy Trybunał Administracyjny orzeczeniem z dnia 21 grudnia 1927, L. rej. 1850/27 ustalił, że płatnik, który był obowiązany złożyć zeznanie o dochodzie i obowiązku tego nie dopełnił, nie jest mimo to pozbawiony prawa domagać się w odwołaniu wezwania dla udzielenia ustnych wyjaśnień.

Obowiązkiem Komisji jest takiego płatnika wezwać na posiedzenie i go odpowiednio przesłuchać.

Tego wymaga bezwzględnie obowiązujące prawo.

„Tydzień Radjowy“ Nr. 11. Ukazał się nr. 11 najtańszego polskiego ilustrowanego czasopisma programowego „Tydzień Radjowy“ i zawiera różne artykuły. — Cena tylko 50 groszy. Czytajcie i rozpowszechniajcie nasz „Tydzień Radjowy“. Administracja „Tygodnia Radjowego“ mieści się przy Placu Wolności 11 II piętro, telefon 42 — 41.

Radjo Nr. 11 ukazał się w sprzedaży. Bogato ilustrowany zeszyt zawiera cały szereg artykułów fachowych, obfity materiał bieżący, sprawozdawczy i kronikarski.

O G Ł O S Z E N I A.

Rok
1887
założenia.

ROBERT DONT

Telefon
95.

w Rzeszowie, obok wieży farnej.

plótka czysto lniana,
szyfony, zefiry, wyspy,
obrusy, ręczniki, ściereki,
opale, kłoty, materje,
chusteczki, kołnierzyki,
krawaty, rękawiczki, szelki,
pończochy, skarpetki, laski,

kapelesze i czapki.



z własnej wytwórni:
KOSZULE

z gorssem pikowym zł. 13.80,
zefirowe, popelinowe, nocne.

KOŁDRY
we wszelkich rodzajach.

POŚCIEL
gotowa i na zamówienie.

BIELIZNA
damska i dziecięca
po bardzo niskich cenach.

**ZAMÓWIENIA WYKONUJĘ
SOLIDNIE, TERMINOWO, TANIO.**

SMALEC

HOLENDERSKI

MARKI „ZWAN“ Z ŁABĘDZIEM

czysto wieprzowy pod gwarancją
tak hurtownie jak i detalicznie

po cenach najniższych

do nabycia tylko

w Składnicy Kółek rolniczych
W RZESZOWIE.



CHORE NERWY!

Kroniki pism codziennych, prowadzą stałą rubrykę samobójstw. Czytelnicy pism spotykają się bardzo często z komentarzem do licznych wypadków odebrania sobie życia że przyczyną tragedii tego lub innego człowieka był... rozstrój nerwowy. Lekarze całego świata, walczą z tym chorobliwym stanem u swoich pacjentów, którzy jako chorzy na nerwy, są jeszcze uleczalni.

Ile dni ma rok, tyle bezsennych nocy spędzają chorzy na nerwy, a podczas swoich cierpień myślą nad tem, jak je skrócić jak położyć kres bezgranicznym mękom. Rozmaitego typu bóle głowy, szum w uszach, jakieś nieokreślone rusunki przed oczami, kurcze mięśni, zaburzenia w trawieniu wszystko to, stwarza niezdolność do pracy, a jest objawem chorych, wycieńczonych nerwów.

Ludzie powojenni, to materiał znakomity na chorych nerwowo, to falanga stałych bywalców w poczekalniach lekarskich to kadra samobójców

W walce o zdrowe nerwy, o zdrowe pokolenia na pierwszy plan, wysuwa się oryginalny środek leczniczy, znany na szerokim świecie pod nazwą: KOLA-LECITHIN.

Liczne świadectwa, stwierdzają że KOLA-LECITHIN, stwarza jako środek leczniczy nieraz cuda doprowadza właściwe substancje odżywcze do najdalszych punktów obiegu krwi, dodaje otuchy utrzymuje człowieka w świeżości i młodości. O skutecznym leczeniu, przekonać się łatwo każdy może jeżeli w ciągu najbliższych dwóch tygodni nadeśle do firmy

E. PASTERNAK, Berlin S. O.

Michaelkirchplatz 13 Oddział 223.

swój adres lub adres kogoś ze znajomych, a wówczas otrzyma ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE małe pudełko Kola-Lecithin i pouczającą broszurkę. W broszurce tej, znajdują się wskazówki dla uspokojenia chorych nerwów, napisane świetnie przez lekarza specjalistę, który sam walczył ze swoimi chorem nerwami. Nie należy tracić sposobności i jeszcze dziś zamówić próbne pudełko KOLA-LECITHIN. 44

Na sezon obecny

poleca w wielkim wyborze
HANDEL GALANTERYJNY

Kazimierza Salwacha
w Rzeszowie Kościuszki 8.

BIELIZNĘ MĘSKĄ, KRAWATY,
POŃCZOCHY, SKARPETKI,
RĘKAWICZKI, CHUSTECZKI,
DO NOSA

Artykuły toaletowe i kosmetyczne.
Lustra i szczotki wszelkiego rodzaju.
Walizki podróżne.

Ceraty na stoły.

Włóczki wszelkiego rodzaju,
bawełny, jedwabie do haftu
i szydełka. Nici i jedwab maszynowy
i wszelkie przybory do robót
ręcznych

ZABAWKI — LALKI.



350 wartościowych
przedmiotów
za 15 zł. 95 gr.

Wysyłamy na listowne zamówienie komplet przedmiotów, z których najważniejsze są: 1) 1 zegarek męski nikłowy, szwajcarski z dobrym chodem. 2) 1 łańcuszek do zegarka pończaczany. 3) 1 brzytwa zagraniczna marki „Solingen“. 4) 1 pędzelek do golenia z dobrym włosiem. 5) 1 miseczka do golenia. 6) 3 chusteczki męskie duże. 7) 1 para męskich podwiązek gumowych z dobrym zamkiem. 8) 1 komplet spinek do gorsu. 9) 1 krawat jedwabny. 10) 1 szczyrtek stalowy. 11) 1 grzebień kieszonkowy z futerałem. 12) 1 szczoteczka do zębów. 13) 1 para rękawiczek jedwabnych. 14) 1 para spinek z amerykańskiego złota. 15) 1 lustro kieszonkowe i jeszcze 335 przedmiotów niezbędnych w każdym domu i dla każdego człowieka j. np. domino, warcaby, nici itp. Cały ten komplet wysyłamy tylko za 15 zł. 95 gr. Taki sam komplet w lepszym gatunku L.— 18 zł. 75 gr., w gatunku N.— 21 zł. 96 gr. i 24 zł. 50 gr. Wysyłamy bez żadnego zadatku — płaci się przy odbiorze. Za opakowanie i wysyłkę płaci kupujący.

Bez ryzyka!

Bez ryzyka!

Komplet niepodobający się przyjmujemy z powrotem i zwracamy gotówkę. 43

POLSKIE ŹRÓDŁO

Warszawa, ul. Nalewki 23 r.

Zgubiono dokumenta wojskowe na nazwisko Radzim Kazimierz z Miechocina pow. Tarnobrzeg, wydane przez PKU. Łańcut, ur. w r. 1901, którą unieważnia się. 43

**KTO RAZ SPRÓBOWAŁ
TEN PRZEKONAŁ SIĘ
ŻE NAJLEPSZA
PASTA DO OBUWIA
JEST „MARY”**

ŻAДАĆ WSZĘDZIE!

Dyplomowany Inżynier Architekt

Koncesjonowany Budowniczy

Rzeczoznawca Sądowy

KAROL HOLZER

Rzeszów, ulica Sokoła 7.

21

WSZELKIE DRUKI
starannie — szybko — tanio
wykonuje

DRUKARNIA UDZIAŁOWA

Rzeszów 3-go Maja (naprzeciw poczty.)

Świeży

TRAN

LECZNICZY

oraz

Tranową emulsję
SCOTTA

poleca

J. Schaitter i ska
w Rzeszowie.